

## KARNAWAŁ minął (niestety)!

Za nami walentynkowe przyjemności i POŁOWINKI, BAL GIMNAZJALNY i dyskoteka ostatekowa! Korzystaliśmy z okazji do zabawy! Tańczyliśmy!

To naprawdę świetna gimnastyka i sposób na chandrę. Zamieszczone niżej i na następnej stronie zdjęcia są fotorelacją z POŁOWINEK i BALU GIMNAZJALNEGO. Przeżyjmy to jeszcze raz!

## Połowinki już za nami, czyli jak to u nas wyglądało

Wszyscy drugoklasiści od dawna żyli myślą, że już niedługo "połowinki". Planowana od miesiąca zabawa była głównym tematem ich rozmów. Impreza miała rozpocząć się o godzinie 17:00, jednak przygotowania trwały już od samego rana. Ekipa fachowców uroczco ubrała salę gimnastyczną. Mieniły się w niej odcienie różu i koloru bordowego. Pięknie wyglądały również zawieszane nad głowami lampeczki, które nadawały wyjątkowy nastrój całej sali tanecznej. Od południa chłopcy z klas drugich znosili na salę stoły oraz krzesła, a drugoklasistki wycierały je i ustawiały na ustalonych miejscach. Praca szła im błyskawicznie. Po skończonych zajęciach wszyscy udali się do domów. Dla uczniów i dla nauczycieli niespodzianką było to, co będzie się działo podczas tej zabawy. Tuż po południu przyjechali rodzice, którzy sprawnie przygotowali smakołyki. Wkrótce powędrowały one na stoły. Po dwóch godzinach w szkole zjawili się najważniejsi goście, czyli drugoklasiści. Zapewne wielu z przybyłych na imprezę było zachwyconych elegancją młodzieży. Dziewczęta w pięknych fryzurach,



Jak co roku nasza drużyna harcerska pod opieką p. Małgorzaty Puchały zorganizowała walentynki. W całej szkole było pełno serduszek, miłosnych cytatów oraz walentynkowych upominków.

Dzień Zakochanych - czternasty lutego. Jedyny dzień w roku, kiedy zakochani kochają się jeszcze bardziej. Nasza szkoła tradycyjnie przygotowuje na ten dzień wiele ciekawych atrakcji

dla gimnazjalistów. W tym roku były to : radiowęzeł, poczta walentynkowa, sklepik walentynkowy i wróżby.

Chyba nikt, idąc szkolnym korytarzem, nie mógł nie zauważyć pięknych cytatów i aforyzmów poświęconych miłości.

wyrafinowanych kreacjach dumnie zajmowały swoje miejsca przy stole, zaś chłopcy w sportowych, lecz eleganckich strojach z podekscytowaniem rozglądali się po sali, wodząc wzrokiem za kolejną koleżanką, która właśnie weszła. Od samego początku wszystkim towarzyszyła wspaniała muzyka, którą grał zaproszony DJ. Gdy tylko ostatni ślad tremy opuścił drugoklasistów, ruszyli na parkiet. Tym razem większą odwagą wykazały się dziewczyny, które rozpoczęły zabawę. Gdy tylko światła, zgasty na parkiecie tańczyli i

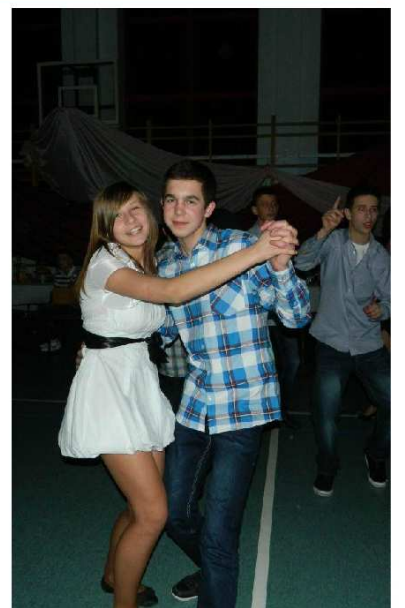
chłopcy. Początkowo widać było niewielkie grupki tancerzy, jednak po chwili bawili się wszyscy. Na parkiecie wirowali również nasi nauczyciele. Zabawa trwała w najlepsze, nikt nie zerkał nawet na zegarek. Nim się obejrzelśmy, wybiła godzina 22:00. Wypadało zakończyć zabawę, jednak Pani Dyrektor uległa naszym prośbom i pozwoliła bawić się nieco dłużej. Na zakończenie z głośników popłynęło wspaniałe, wzruszające podziękowanie.

## ZABAWA TRWAŁA W NAJLEPSZE. ALE WSZYSTKO, CO DOBRE, KIEDYŚ SIĘ KOŃCZY.

Było to podziękowanie dla rodziców za zorganizowanie takiej świetnej imprezy. Potem drugoklasiści pomogli

rodzicom posprzątać salę balową. Na drugi dzień uczniowie w doskonałych nastrojach zjedli razem śniadanie i robili wszystko, aby utrzymać radosną atmosferę. Było wspaniale! Dowodem na to są zdjęcia. Mamy nadzieję, że połowinki długo pozostaną w naszych sercach i zawsze będą przywozić na myśl miłe wspomnienia.

rzepka.



# TIME TO PARTY! ;D

W ostatnią sobotę karnawału odbył się długo wyczekiwany przez trzecioklasistów bal gimnazjalny. Punktualnie o godzinie 17 nastąpiło jego uroczyste rozpoczęcie. Oczywiście, nie mogło zabraknąć poloneza, który - mimo wielu obaw - bardzo się podobał. Później nastąpiła szybka zmiana biało - czarnych strojów na balowe kreacje, którymi zachwyciły dziewczęta. Chłopcy w garniturach także prezentowali się nienagannie.

Dwaj disc jockeye, którzy prowadzili całą imprezę, puszczały wiele popularnych wśród młodzieży piosenek. Tradycyjnie gimnazjaliści zamawiali również swoje ulubione "kawałki". Hitem wieczoru okazał się przebój Michaela Telo pod tytułem "Ai Se Ute Pego". Do tej świetnej i jakże chwytliwej piosenki został wymyślony nietrudny taniec.

Na imprezie nie zabrakło również cateringu, który zasypywał stoły pysznymi daniami. Pierwsze w ustach gości znalazły się schab oraz ziemniaki i surówka - tradycyjne polskie danie. Potem pojawiły się kluski śląskie. Pyszności! Jednak największym zaskoczeniem okazał się TORT 4-piętrowy!! Pięknie wyglądał! A jak smakował?!



**Zamieszczamy tu świetne zdjęcia, które będą pamiątką na całe życie.**

Wielkie wrażenie na wszystkich uczestnikach zabawy wywarł wystrój naszej sali gimnastycznej. Wirując w tańcu, można było czuć się jak na prawdziwym balu.

W poniedziałek wszyscy byli tak wyczerpani po tańcach, że nikt nie miał ochoty otwierać zeszytu. Na szczęście nasi łaskawi nauczyciele byli mili i nie robili żadnych niespodzianek w postaci kartkówek.

Ale za to chętnie prowadzili luźniejsze lekcje. Zrozumieli naszą kiepską formę ;D . Uczniom to bardzo odpowiadało. Wyjątkowo spokojnie siedzieli w ławkach.

Patrycja



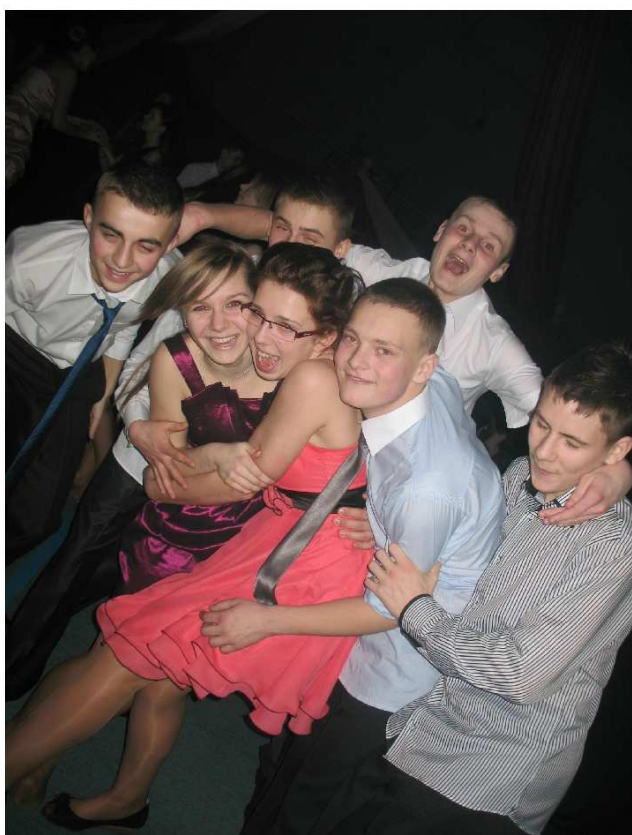
## CHCEMY JESZCZE RAZ ! :D

Bal zakończył się już po północy, chociaż gimnazjalistom i tak było mało.

Kiedy usłyszeli piosenkę: "To już jest koniec", wszystkie usta wykrzywił grymas niezadowolenia, ale nie tracili czasu. Tańczyli do końca, do upadłego! Całej imprezie przyglądali się

rodzice, którzy pilnowali porządku. Jednak dużo pracy nie mieli, bo uczniowie nie rozrabiali, za to wytrwale wirowali na parkiecie. Spytaliśmy jednego z uczniów, co sądzi na temat balu

gimnazjalnego: "Impreza była bardzo udana. I my, i nasi nauczyciele, nawet niektórzy rodzice - wszyscy mieliśmy okazję potańczyć oraz zrelaksować się w miłym towarzystwie.



## DRODZY UCZNIOWIE, NIE MARTWCIE SIĘ, CZEKA WAS JESZCZE STUDNIÓWKA :D

A dwie pierwsze lekcje zaczęły się od poczęstunku w klasach. Przymaków zostało tyle, że słoń by się najadł. Zresztą, kto myślał o jedzeniu podczas tak wspaniałej zabawy? Nawet jeśli ktoś siadał do stołu, to od razu był wyciągany do tańca przez kolegów ;D. W końcu taki wieczór jest tylko jeden raz w życiu. Drugiego takiego nie będzie.

"Z tą samą ekipą i w tym samym miejscu już nie" - stwierdziła redaktor naczelna naszej gazetki - Patrycja Turlej. Oczywiście, trudno się z nią nie zgodzić. Ten wieczór z pewnością pozostanie na długi czas w pamięci gimnazjalistów. Będzie nam brakować miło spędzonych chwil.

PatKa :D

# TALENT SPORTOWY ODZIEDZICZYLIŚMY PO KUSOCIŃSKIM :D

W naszej szkole wielu uczniów wyróżnia się zdolnościami sportowymi. Ostatnio odnieśliśmy sporo sukcesów. Piłka nożna, koszykówka... to dyscypliny, w których się specjalizujemy. W gronie najlepszych sportowców naszej szkoły są m.in.: Igor Wejman, Kamil Cerbian, Sebastian Krajda, Damian Siekierski, Rafał Dobrzański, Adrian Krajda. Ale - rzecz jasna - nie brakuje też dziewcząt - sportowców. Są to: Martyna Malinowska, Patrycja Turlej, Justyna Uzarczyk, Dorota Kacperska, Nikola Kopka, Ola Różycka, Agata Niemiec i Klaudia Stanisławska. Jesteśmy pewni, że nie zmarnują swojego talentu i wykorzystają go w przyszłości. Życzymy jak najwięcej sukcesów ;).

## O PODRÓŻACH I PODRÓŻOWANIU SŁÓW KILKA NAKREŚLIŁA NASZA PODRÓŻNICZKA WIKTORIA

Zamyśliłam się nad znanym nam już od dawna twierdzeniem, że podróże kształcą. Moim zdaniem, to prawda! Podróże kształcą. Niektóre bardziej, inne mniej, ale z każdej podróży wyniesiemy jakieś wrażenia, nowe umiejętności, czasem nawet przyjać. Warto podróżować i postaram się was do tego przekonać.

Pierwszym argumentem, jakiego użyję, jest ten, że zawsze możemy podszlifować swoje umiejętności językowe. W większości krajów na świecie można się porozumiewać za pomocą języka angielskiego. Dlatego nauka tego języka w szkołach jest tak ważna. Pamiętam, jak w wieku 7 lat w Egipcie poprosiłam po angielsku o sok pomarańczowy. Ależ to był sukces!

Podróżując, można poznać wielu ciekawych ludzi, przedstawicieli różnych kultur. Mając 5 lat, w Kenii poznałam chłopca. Miał na imię Tobiash. Chociaż on nie znał języka angielskiego i ja też nie mówiłam jeszcze po angielsku, to nie odstępowałyśmy się na krok. Tobiash pokazywał mi różne ciekawe przedmioty, które znajdują się na podwórku, próbował objaśnić, do czego służą. Gdyby nie on, do tej pory nie wiedziałabym wielu rzeczy o tym, jak żyje się w Afryce.



Kilka lat później na Djerbie poznałam swego rówieśnika. Miałam wtedy 12 lat. Nie pamiętam jak, chłopak miał na imię, ale pamiętam, że był ze Słowacji. Rozmawialiśmy po angielsku.

A oto inny powód, dla którego warto podróżować. Fakt, że jesteśmy w jakimś obcym kraju, że widzimy inne krajobrazy, życie ludzi, to, co robią, jak się bawią... To jest naprawdę bardzo interesujące! Często zaskakuje nas przyroda, dziwna, zjawiska

klimatyczne. Na Islandii w lecie słońce zachodzi dopiero ok. godz. 23.00 albo wcale! Musieliśmy zasłaniać okna, żeby zasnąć. W zimie natomiast słońce może w ogóle nie wstawać, a ludzie i tak normalnie funkcjonują. Chodzą do pracy, szkoły... Mnie trudno było to sobie wyobrazić.

Mam nadzieję, że udało mi się przekonać was do podróżowania. Jeśli jest się człowiekiem ciekawym świata, warto marzyć,

planować i odkładać pieniądze. Dzięki podróżom możemy dowiedzieć się tak wiele o innych kulturach i tradycjach. W Polsce także są różne ciekawe miejsca i mało znane tradycje regionalne. Gorąco polecam Malbork. Przez wiele lat mieszkali tam Krzyżacy. Sprawdź, co po nich zostało! Jeśli chcesz podróżować, nie siedź przed telewizorem! Otwórz atlas i zaplanuj swą pierwszą podróż!

Wiki



### Mecz PGE SKRA Bełchatów - AZS Politechnika Warszawska.

Dnia 11 lutego w Hali Energia w Bełchatowie odbył się mecz PGE SKRY Bełchatów z AZS Politechniką Warszawską. Widowisko sportowe rozpoczęło się o godz. 16.00. Przed meczem odbyło się wręczenie upominków dzieciom, które brały udział w „Feriach ze SKRA”. Pierwszego seta mistrzom Polski - niestety - nie udało się wygrać, przegrali 21:25. Drugiego i trzeciego wygrali, choć nie było łatwo. Czwarty znowu był pechowy ale ostatecznie SKRA wygrała spotkanie. Mecz był bardzo interesujący. Rozgrywki

obejrzała również pani Riet Oom - wiceprezes Europejskiej Federacji Siatkówki. Klub Kibica - jak zawsze dopingował ze wszystkich sił naszą drużynę. Nagroda dla najlepszego zawodnika meczu trafiła do rąk kapitana naszej drużyny Mariusza Wlazły. W meczu świetnie spisał się nie tylko Mariusz. Doskonale wypadli Bartosz Kurek i Michał Winiarski. Drużynie towarzyszyła jej maskotka „Pszczółka Maja”. Następne mecze SKRY - przed nami.

Kasia :)

## KOLEJNY SUKCES ADAMA KSZCZOTA

Adam Kszczot z RKS ustanowił już drugi halowy rekord Polski w tym miesiącu. Najpierw uzyskał najlepszy czas na dystansie 600 m, a teraz - podczas mityngu w Lievin - przebiegł 800 m

w 1.44,57 s. Poprzedni rekord należał do Pawła Czapiewskiego i miał dziesięć lat. Czyżbyśmy byli świadkami narodzin drugiego Janusza Kusocińskiego?



Dnia 24.02.2012r. odbyły się w Łobudzicach zawody w halową piłkę nożną. O I miejsce walczyły trzy drużyny. Rywalizacja była ostra, lecz nikt nie poddał się bez walki. I miejsce: Gimnazjum w

Łobudzicach II miejsce: Gimnazjum w Kleszczowie III miejsce: Gimnazjum w Klukach. Największą liczbę bramek zdobyła Martyna Malinowska.

Jagoda

**„Umrzeć - tego nie robi się kotu.  
Bo co ma począć kot w pustym mieszkaniu...”**

1 lutego świat obiegła wieść o śmierci wybitnej polskiej poetki, noblistki - Wisławy Szymborskiej. Zastępnęła ona jako autorka ponad 350 wierszy, limeryków, esejów i felietonów. Należała do najczęściej tłumaczonych polskich pisarzy. Tworzyła wiersze przez ponad 60 lat. Z natury była bardzo skromną osobą. Pisała o sobie: „Autorka paru wierszy...”. Nie lubiła zgiełku wielkiego świata i sławy. Wisława Szymborska zmarła w wieku 88 lat. Została pochowana na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Istniały trzy rzeczy, z których nie mogła zrezygnować: kawa, papieros i kieliszek czegoś mocniejszego

Jej twórczość została doceniona. W grudniu 1996 roku otrzymała Literacką Nagrodę Nobla. Oprócz tego była laureatką wielu innych nagród, takich, jak: Order Orła Białego, Nagroda Goethego, Nagroda Herdera



Jaką rolę odgrywa poezja w życiu przeciętnego nastolatka? Sam nie znam zbyt wielu młodych osób

czytających wiersze. Prawda jest taka, że w świecie mych rówieśników nie ma miejsca na poezję.

Być może w naszej szkole znalazłoby się kilku uczniów czytających utwory liryczne, ale byłyby to jedynie

nieliczne wyjątki. Możliwe, że dopiero po śmierci poetki ludzie młodzi docenią mądrość, która

jest zawarta w jej wierszach. Pisarka na zawsze pozostanie w sercach Polaków.

Damian

**ZMARŁA WHITNEY HOUSTON**



Dnia 11 lutego 2012 roku w Beverly Hills zmarła Whitney Houston, amerykańska piosenkarka muzyki pop i R&B, aktorka, producentka filmowa, aranżerka, autorka piosenek i była modelka. Według księgi rekordów Guinnessa była najczęściej

nagradzaną artystką muzyczną w dziejach. Dla wielu fanów jej śmierć był to cios w serce. Nikt nie spodziewał się tak nagłego odejścia artystki. Prawdopodobnie przyczyną jej zgonu był alkohol zmieszany z lekami. Największy hit Whitnej to piosenka "I Will Always Love

**Kto tworzy naszą gazetkę ?**

Nasz zespół redakcyjny: Patrycja Turlej (redaktor naczelny), Malwina Bartosik, Ola Gajda, Ewelina Juszkiwicz, Wiktoria Kaliszuk, Iza Kosmalska, Martyna Kozłowska, Gabryśia Kryścińska, Kasia Majchrzak, Martyna Malinowska, Agata Niemiec, Damian Niemiec, Patryk, Pietryszka, Ilona Rzepa, Justyna Uzarczyk, Mateusz Wejman, Patrycja Wrzesiak, Marcin Binek. Opiekunem gazetki " MniejWięcej" jest pani Małgorzata Puchała.



Bez wymienionych osób gazetka by nie istniała. Podziękujemy im za ciężką i efektywną pracę, Oczywiście, wszyscy chętni do współpracy witani są z otwartymi ramionami. W każdej chwili można zgłosić się do pani Małgosi i zapisać się do zespołu. Patka ;D